

RE - 7.10/ M R

273
27.02.80r.

ju

" RADIO - ECHO, 7.10 "

- | | |
|--------------------------------------|---------------|
| 1/ W i a d o m o ś c i | - TEKSTY |
| 2/ Handel w Toruniu | - TAŚMA W S |
| 3/ <i>Prawa w strefie Spatecznej</i> | - TAŚMA LL |
| 4/ Biała kartka papieru | - FELIETON MR |
| 5/ Przegląd prasy + sport | - TEKST M R |

Realizator:


RE-7.10/ M R

27.II.80 r.

Z K/ W Bydgoszczy, Toruniu i Włocławku odbędą się dzisiaj plenarne posiedzenia wojewódzkich komitetów Frontu Jedności Narodu.

W toku obrad określone zostaną zadania komitetów FJN w kampanii wyborczej do Sejmu PRL i rad narodowych stopnia wojewódzkiego.

Zgodnie z ordynacją wyborczą dzisiejsze plenarne zebra-
nia wojewódzkiego komitetu Frontu Jedności Narodu WK FJN zatwierdzą listy kandydatów na posłów do Sejmu i radnych do wojewódzkich rad narodowych.

27.02.80r. L Cz/

Grudziądz wzbógaci się wkrótce o nowe obiekty komunalne.

Dobiega końca drugi etap budowy centralnej kotłowni o mocy ~~98~~ 98 gigakalorii, która zaopatrzy w ciepłą wodę kilka zakładów i niektóre z nowo powstałych osiedli mieszkaniowych. Trwa również i do końca roku ma być zakończona - ^{budowa} realizacja stacji uzdatniania wody, która poprawi wreszcie jej smak w całym Grudziądzu.

W tym roku rozpocznie się również budowę zabezpieczającego zbiornika wodociągowego dla osiedla Strzemięcín oraz modernizację przepompowni ścieków w Mniszku. Na nowo powstającym osiedlu ~~z~~ Rząd przewiduje się budowę magistrali ciepłej i kolektora sanitarnego odprowadzającego zanieczyszczenia.

W Rz /

Czy gra jest warta świeczki? Pytanie to zadają sobie pracownicy czynnego od kilku miesięcy we Włocławku nocnego sklepu spożywczego.

Placówka uruchomiona została w wyniku postulatów mieszkańców

miasta i po tych kilku miesiącach działalności nocnej okazuje się — nierentowna. ~~Ich~~ Nocne obroty sklepu są ~~smiesznie~~ niskie.

Czteroposobowy personel, pracujący na nocnej zmianie od godziny 22.00 do 6.00 rano, targuje np. w stoisku spożywczym od 100 do 200 złotych, a w garmazeryjnym od 50 do 120 złotych. Najczęściej nocni klienci kupują musztardę, napoje chłodzące, chleb porcjowany.

Przy tym należy stwierdzić, że po północy sklep świeci pustkami.

Porównując nocny utarg z kosztami związanymi z zatrudnieniem persone-

lu — ~~to~~ łatwo zauważyć, że włocławski Oddział WSS-u wychodzi w tym

przypadku jak przysłowiowy Zabłocki na mydle. ~~Wystarczy~~ *To jedna strona*

~~— ekonomiczna - Rego medalu.~~

~~xxxxxxx~~

A z drugiej strony (potrzeby nocnego sklepu w kilkudziesięciu-tysięcybr miesiące (nie sposób negocjować. Konieczne rozwiązanie musi być z regu salomonowy).

LL /

Trzykrotnie w ciągu ostatnich kilku tygodni zmieniano usytuowanie końcowego przystanku autobusowego linii nr 59 na osiedlu Błonie. Próbowano przedłużyć kursowanie ~~te~~ pojazdów aż do końca osiedla. Na skutek licznych protestów tych mieszkańców którzy wsiadają przedtem na przystanku usytuowanym przy skrzyżowaniu ul. Szubińskiej z Bojowników PPR - nie mają w tej chwili utrudniony dojazd do pracy, gdyż nie mogą się dostać do katkowickich autobusów linii 52, 53 i 64 - cofnięto decyzję. Wczoraj podczas narady u wiceprezydenta Bydgoszczy Józefa Wiśniewskiego podjęto decyzję o zachowaniu ostatniego przystanku linii 59 w jego dotychczasowym miejscu, natomiast autobus dojeżdżać będzie do przystanku na skrzyżowaniu ul. Szubińskiej i ul. Żwirki i Wigury. Dzięki temu z linii 59 będą mogli również korzystać mieszkańcy osiedla "Ikara".

M P /

Za niespełna dwa tygodnie wiosenną rundę rozgrywek o mistrzostwo I-szej ligi zainaugurują piłkarze. W końcowy etap weszły przygotowania zespołów, które przed inauguracją rozgrywają już ostatnie sparingowe mecze. Dzisiaj piłkarze "Zawiszy" w kontrolnym spotkaniu zmierzą się na własnym stadionie z III-ligowym "Stomilem" Olsztyn. Spotkanie rozpocznie się o godz. 15.30. W najbliższą sobotę w Gdyni wojskowi rozegrają ostatni sparingowy mecz. Ich przeciwnikiem będzie I-ligowa drużyna miejscowej "Arki".

M R /

Ile razy biorę do ręki kartkę papieru by napisać kolejną wiadomość czy felieton o papierze - przychodzi mi do głowy myśl, że najwymowniejszym protestem przeciw jego marnotrawstwu byłoby pokazanie państwu nieskazitelnie czystej kartki.

Ale po pierwsze, trudno to uczynić na radiowej antenie.

Po drugie zaś mam świadomość, że apele apelami, a papierowe potrzeby i tak rosnąć muszą proporcjonalnie do rozwoju większości dziedzin naszego życia.

Z tej też m.in. racji równo osiem lat temu w Zakładach Celulozy i Papieru w Świeciu w woj.bydgoskim uruchomiono do dziś jedyną w Polsce wytwórnice celulozy sosnowej. Rozmaite przez ten czas kłopoty dotykały ten zakład. Nie wpływało to rzecz jasna dodatnio na tempo rozwoju tej produkcji. Ale faktem jest również i to, że świecka Celuloza stoi w przededniu załadowania do wagonów milionowej tony celulozy.

Warto przy tej okazji bliżej nieco przyjrzeć się tej górze papieru. Zużyto do jej wytworzenia drewna sosnowego z 31 tysięcy hektarów lasu. Nota bene jest to obszar dwukrotnie większy od np. całej gminy Świecie. Do przewiezienia tej masy drewna

potrzeba było ponad 270 tysięcy wagonów, które utworzyłyby pociąg o długości blisko 2,5 tysiąca kilometrów. I jeszcze dodajmy, że z jednego miliona ton celulozy można by wyprodukować wstęgę papieru workowego o szerokości 10 metrów, która wystarczyłaby na 35-ciokrotne opasanie równika.

Rzecz jednak przecież w tym, by miast opasywać przysłowiowy równik, używać papieru tak, by każdy kolejny jego milion ton pokrywał coraz dłuższą wstęgę potrzeb.

Sądzę też, że przy tej okazji nie od rzeczy byłoby ustanowienie - wzorem piłkarskich sędziów - białej kartki papieru jako ostrzeżenia dla tych wszystkich, którzy papieru po prostu nie szanują.

CZAB/

Bronisława M., właściciela domu jednorodzinnego w Podgórzynie pod Żninem, pewnej mroźnej letowej nocy obudziło głośne ujadanie psa. Oświetlił lampą ciemne podwórze i ujrzał okazałego lisa, który zamierzał wtargnąć na nocleg do psiej HUBKI budy. Uwięziony na łańcuchu pies nie potraktował przyjaźnie intruza i zwierzęta toczyły walkę, gryząc się za jady. Bronisław M. nie dysponujący odpowiedniejszym orężem zdjął z nogi but i celnym rzutem trafił nim lisa, który odskooczył od HUBKI budy i zaatakował swego pogromcę, zmuszając go do wycofania się z placu boju. Przez szparę niedomkniętych drzwi gospodarz ujrzał, jak lis flegmatycznie, z dumnie podniesioną puszystą kitą przeskoczył przez ogradzający przydomowy ogród parkan i umknął w pole. Niemoralne zachowanie się "rudzielca", który zwykle ucieka przed człowiekiem dowodzi, że agresywny lis, tropiony obecnie przez myśliwych, jest zwierzęciem chorym.

Przegląd prasy

201

MR/ W dzisiejszym wydaniu Ilustrowanego Kuriera Polskiego znajdziemy comiesięczny dodatek tej gazety "Życie i my". Tym razem cztery kolumny poświęcone są samorządowi mieszkańców, czyli jak pisze Kurier ludziom, którzy nie tylko z nazwy są współgospodarzami osiedli, działaczami, reprezentantami mieszkańców, inicjatorami i popularyzatorami wielu akcji mających na celu tworzenie w coraz powszechniejszym stopniu postaw obywatelskich. Pośród wielu interesujących artykułów na ten temat można wyróżnić publikację Danuty Hencel zatytułowaną "Sojusz aktywnych". "Rozwój samorządu w osiedlach miejskich - pisze autorka - jest sprawą o doniosłym znaczeniu społecznym. Ponad 19 milionów Polaków mieszka w miastach, a większość ich życiowych potrzeb jest lub powinna być zaspokajana w miejscu zamieszkania. I dalej - w życiu społeczności osiedlowych istnieje wiele problemów, których rozwiązanie winno być udziałem samych mieszkańców.

Z podjętym dziś szeroko przez Ilustrowany Kurier Polski tematem koresponduje artykuł z dzisiejszego wydania Gazety Pomorskiej zatytułowany : SAMORZAD W LUBIANCE. I tyle w przeglądzie prasy.